

## Protokół

ze wspólnego posiedzenia 4 stałych Komisji Rady, odbytego w dniu 09 stycznia 2012 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Gnojnie.

Posiedzenie trwało od godz. 9.45 do godz. 13.45.

W posiedzeniu uczestniczyło 14 radnych (lista obecności – w załączeniu) oraz:

- Pani Jolanta Stachowicz – Wójt Gminy,
- Pan Piotr Terlecki – Przewodniczący Rady Gminy,
- Pan Piotr Bębas – Sekretarz Gminy,
- Pani Ilona Piwowarska – Skarbnik Gminy,
- Pan Mariusz Grunt – prawnik,
- Pan Sebastian Kiciński – pracownik Urzędu Gminy.

Ponadto w posiedzeniu wzięli udział eksperci w dziedzinie budowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków (sieciowych i przydomowych):

- Pan Adam Marzec,
- Pan Janusz Kuchnicki,
- Pan Stanisław Sztuk,
- Pan Krzysztof Murawski.

Obradom przewodniczył radny Stanisław Wesołowski – Przewodniczący Komisji Planowania, Budżetu i Finansów.

Posiedzenie było w całości poświęcone nakreśleniu kierunków działań w zakresie rozwiązania gospodarki ściekowej na terenie Gminy Gnojno.

Jako pierwszy głos zabrał pan Adam Marzec i przedstawił informację dotyczącą budowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków (materiały stanowią załącznik do protokołu Komisji Planowania, Budżetu i Finansów) argumentując przy tym, że o ile te koszty można łatwo policzyć, o tyle w przypadku oczyszczalni przydomowych jest to trudne do oszacowania.

Poza tym przekonywał, opierając się na opracowanej koncepcji dla Gminy Gnojno oraz własnym doświadczeniu, że wybudowanie jednej, dużej oczyszczalni wraz z siecią jest uzasadnione ekonomicznie, natomiast małe oczyszczalnie są kosztowne, zarówno w budowie, jak i w eksploatacji.

Wskazał ponadto na wady i zalety zastosowania tak jednej, jak i drugiej technologii wskazując na niezwykle istotną rzecz, czyli uwarunkowania glebowe.

Dyskusja (pytania, odpowiedzi, sugestie, propozycje):

- pan Janusz Kuchnicki – pan mówił o oczyszczalniach z osadem gnilnym, bo duże oczyszczalnie ścieków bardzo chętnie przyjmują osad z oczyszczalni biologicznych, który jest natleniony i wręcz wspomaga wszystkie procesy tam zachodzące.
- pan Adam Marzec – ile kosztuje oczyszczalnia z osadem czynnym?
- pan Janusz Kuchnicki – średnio 15.000 zł, czyli za 15.000.000 zł mamy rozwiązany problem gospodarki ściekowej na terenie gminy. Poza tym koszty energii są minimalne i w skali roku wahają się od 160,00 zł do 180,00 zł.
- pan Adam Marzec – poniekąd pan ma rację; pozostaje tylko problem, gdzie odprowadzimy wodę z takiej oczyszczalni, jeżeli nie ma odpowiednich warunków gruntowo-glebowych.

- Przewodniczący Rady Gminy – pan Marzec przedstawił problem od strony projektowej i merytorycznej, natomiast pozostali zaproszeni goście przedstawią ten sam problem od strony praktycznej.

Jako Rada podjęliśmy już wstępną decyzję. Będziemy budować i kanalizację sieciową, i przydomowe oczyszczalnie ścieków.

- radna Maria Woźniak – czy istniejąca oczyszczalnia ścieków będzie w stanie przyjąć wszystkie osady? Czy nie należy się zastanowić nad jej modernizacją pod tym kątem, a jeżeli tak – ile to będzie kosztować?

- pan Adam Marzec – problem osadu podkreślałem bardzo mocno, bo stanowi połowę nakładów inwestycyjnych. Natomiast odpowiadając na pani pytanie uważam, że istniejąca oczyszczalnia nie nadaje się do modernizacji.

- radna Maria Woźniak – wobec tego, co mamy zrobić z osadem?

- pan Mariusz Grunt – od 01.01.2013 r. nie można osadów ustabilizowanych z oczyszczalni kierować na składowiska odpadów. Natomiast można rozważyć opcję biologicznego zagospodarowania odpadów, zarówno z istniejącej oczyszczalni, jak i planowanych oczyszczalni przydomowych poprzez: kompostowanie (przemy kompostowe) lub wysuszenie, przy czym najtańszym sposobem jest kompostowanie.

- radny Tomasz Pasternak – jest jeszcze jedna nieścisłość dotycząca ilości osadu; panowie mówili o 1 m<sup>3</sup> osadu na rok, a pan Marzec o 2,5 m<sup>3</sup>.

- pan Janusz Kuchnicki – ilość osadu zależy od liczby osób mieszkających w jednym gospodarstwie domowym.

- pan Adam Marzec – sposób zagospodarowania osadu poprzez kompostowanie jest dobry, ale też wymaga spełnienia kilku warunków. Po pierwsze trzeba dysponować utwardzonym terenem, a przemy należy co kilka miesięcy przekładać.

Można jeszcze kompostować osad odwodniony lub suszyć w suszarniach słonecznych.

- radny Stanisław Weisło – pozytywnym efektem naszych dotychczasowych ustaleń jest przekonanie, że na terenie gminy należy zróżnicować sposób rozwiązania problemu gospodarki ściekowej i zastosować dwie koncepcje. Tam, gdzie jest to możliwe powinny powstać przydomowe oczyszczalnie, a gdzie nie jest – kanalizacja sieciowa.

Pan poruszył bardzo ważny temat uwarunkowań glebowych. Na przykładzie tylko mojej posesji mogę stwierdzić, że u mnie budowa przydomowej oczyszczalni jest niemożliwa.

Kolejna ważna rzecz – rachunek ekonomiczny. Ale zasadność spłaszczenia kosztów – to jest druga rzecz. Bo na chwilę obecną wiem, że instalacja przydomowych oczyszczalni wyjdzie taniej, ale w efekcie kilkunastu lat koszty mogą wzrosnąć nawet trzykrotnie. Nie wnioskuję w to, jak ten problem zostanie rozwiązany w innych miejscowościach, ale w Balicach taki sposób jest nierealny.

Jedno jest pewne – musimy jako radni załatwić ten problem docelowo. Powtórzę jeszcze raz to, co mówiłem na ostatniej sesji, że wybudowanie kanalizacji sieciowej zwiększy atrakcyjność naszej gminy pod każdym względem.

- pan Adam Marzec - jednostkowe koszty budowy sieci kanalizacyjnej są podane na stronie 1 i 2 informacji, którą państwu przekazałem.

Dla mnie jest rzeczą oczywistą, że dla zabudowy zwartej powinno się wykonać kanalizację grawitacyjną, tradycyjną. Natomiast dla zabudowy rozproszonej w granicach 100 metrów – kanalizację ciśnieniową.

- radny Stanisław Wcisło – należy również wziąć pod uwagę osoby, które mają domki letniskowe i przebywają u nas dwa, trzy miesiące w ciągu roku. Im także trzeba zapewnić skuteczną metodę odprowadzenia ścieków.

- pan Krzysztof Murawski – odniosłem wrażenie, słuchając poszczególnych mówców, że szukacie, a tak naprawdę nie wiecie – czego.

Nie będę wnikał w interesy poszczególnych grup, bo to jest biznes i każdy chce zarobić.

Mając niemałe doświadczenie w tej dziedzinie, chciałbym przedstawić ten problem trochę z innej perspektywy.

Musicie mieć świadomość, że nie ma nic za darmo – za wszystko się płaci. Pozostaje tylko kwestia, jak dużo chcecie zapłacić i ile to będzie wymagało pracy.

Najlepsza na świecie jest kanalizacja zbiorcza, grawitacyjna, bo nic oprócz opłat was nie interesuje.

Z koncepcji przedstawionej przez pana inżyniera wynika, że koszt podłączenia jednego budynku do kanalizacji grawitacyjnej wynosi w przybliżeniu 28.000 zł. Koszty eksploatacji dla 4-osobowej rodziny wyniosą około 100 zł w skali miesiąca; chociaż te ceny w skali kraju są zróżnicowane.

Jeżeli chodzi o oczyszczalnię przydomową – koszt instalacji jednej kształtuje się od 10.000 zł do 14.000 zł, ale monitorowanie jej funkcjonowania pozostaje w gestii właściciela.

Decyzja dotycząca wyboru koncepcji – należy do Państwa.

Aby się starać o dofinansowanie zewnętrzne należy przygotować dokumentację. Przygotowanie dokumentacji w przypadku budowy przydomowych oczyszczalni jest o wiele prostsze i nie wymaga dużo czasu, ani nakładów finansowych. Zupełnie inaczej jest z kanalizacją sieciową, gdzie przygotowanie kompletnej dokumentacji jest czasochłonne i kapitałochłonne.

Przy wyborze konkretnego rozwiązania należy uwzględnić wszystkie aspekty, w tym m.in.: ukształtowanie terenu, czy zabudowa jest zwarta, czy rozproszona, warunki glebowe, poziom wód gruntowych etc. I na tej podstawie podzielić gminę na obszary i dla każdego z nich przedstawić odpowiednią koncepcję rozwiązania problemu, biorąc pod uwagę potrzeby mieszkańców gminy.

- pan Adam Marzec – zgadzam się z argumentami mojego przedmówcy, bo najważniejsze to jest wiedzieć, czego się chce.

Kanalizacja zbiorcza jest komfortem higieniczno-sanitarnym, daje uzbrojenie terenu i to musi kosztować.

- Przewodniczący Rady Gminy – podoba mi się to, co powiedzieli moi przedmówcy. Ale jako gmina musimy wykorzystać możliwość dofinansowania projektu (do 90%) i dlatego zapadła wstępna decyzja, że montaż przydomowych oczyszczalni zaczniemy od miejscowości, gdzie występują grunty przepuszczalne (Wólka Bosowska, Ruda).

Najważniejsze, że jedno rozwiązanie nie wyklucza drugiego, ale luksus kosztuje. I jeżeli w tej chwili mieszkańcy zalegają z opłatami za pobór wody – to co będzie z opłatami za odprowadzenie ścieków.

- pan Mariusz Grunt – prawdą jest również, że ludzie nie chcą się podłączać do kanalizacji sieciowej, ze względu m.in. na wysokie koszty eksploatacji.

- radny Gustaw Treliński – nieważne, którą koncepcję wybierzemy. I tak musimy się zastanowić nad rozbudową bądź modernizacją oczyszczalni w Gnojnie pod kątem przyjmowania ścieków.

- radny Stanisław Wcisło – mimo różnych opinii i obaw ludzie się w końcu przyzwyczają do płacenia za ścieki, bo to będzie dla nich ze wszech miar wygodne.

Moim zdaniem należy zacząć od wybudowania oczyszczalni ścieków w Raczycach lub Maciejowicach i wykorzystać w sposób maksymalny nadarżającą się okazję w kwestii dofinansowania. Nie czekać aż zmaleje i będzie wynosić 50% do 50%.

Bo nie ulega wątpliwości, że nie ma lepszego rozwiązania, jak kanalizacja sieciowa.

- pan Sebastian Kiciński – mam do pana inżyniera dwa pytania. Pierwsze pytanie dotyczy spraw finansowo-technicznych.

Otóż zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Środowiska z dnia 01.07.2010 r., aby wybudować zbiorczą sieć kanalizacyjną, musi być spełniony warunek równoważnego wskaźnika mieszkańców na 1 km sieci. I w tym konkretnym przypadku ta liczba wynosi 120 mieszkańców na 1 km sieci bez przyłączy.

W związku z tym, ile na terenie naszej gminy jest takich obszarów aby ten warunek spełnić, a w konsekwencji móc się ubiegać o środki strukturalne z Unii Europejskiej? Jaki jest koszt linii technologicznej do utylizacji i odwadniania osadu, i czy jest zasadnym i efektywnym budowanie takiej linii tylko dla obszaru gminy?

Czy nie byłoby uzasadnione ekonomicznie wybudowanie takiej linii i przyjmowanie, odpłatnie, osadu z terenu gmin ościennych.

Pozostaje jeszcze rzecz najistotniejsza, czyli kwestia dofinansowania. Aby otrzymać dofinansowanie do montażu przydomowych oczyszczalni ścieków w wysokości do 90% należy podpisać oświadczenie, że na tym obszarze do 2020 roku nie powstanie zbiorcza sieć kanalizacyjna, ani projekt budowy takiej sieci.

Ponadto na dzień składania wniosku aplikacyjnego musimy mieć zapewnione miejsce odbioru osadu z przydomowych oczyszczalni ścieków.

Zgodnie z Narodowym Programem Ochrony Środowiska wodę z oczyszczalni można odprowadzać do:

- cieków wodnych lub urządzeń wodnych, co wymaga pozwolenia wodno-prawnego,
- studni chłonnych,
- zastosować drenaż rozsączający.

- pan Adam Marzec – wniósł pan bardzo cenne uwagi. Przy zabudowie zwartej spełnienie warunku dotyczącego liczby mieszkańców jest realne. I dla tych obszarów jest możliwe otrzymanie dofinansowania na realizację projektu. Część możliwości się kończy, ale otwierają się nowe na lata 2014-2020.

Aby przystąpić do działania trzeba dysponować opinią na temat warunków geotechnicznych oraz rozeznaczyć temat na wielu płaszczyznach. Krótko mówiąc - uwzględnić wszystkie czynniki za i przeciw.

- radny Stanisław Wcisło – z rozmów, które przeprowadziłem ostatnio wynika, że gros osób mających przydomowe oczyszczalnie ścieków chętnie się podłączy do kanalizacji sieciowej, jeżeli tylko nadarzy się taka okazja, mimo perspektywy ponoszenia wyższych opłat.

To ewidentnie świadczy o tym, że jest to zasadne i logiczne rozwiązanie problemu.

- radny Stanisław Wesołowski – w kontekście tego, co powiedział pan Kiciński wywnioskowałem, że nie wszędzie się da zainstalować oczyszczalnię przydomową. Czyli osoby u których się da - otrzymają dofinansowanie, a pozostali – nie.

I teraz pytanie do pana Kuchnickiego – czy w każdych warunkach da się zamontować oczyszczalnię przydomową, czy też nie.

- pan Sebastian Kiciński – wszędzie się da, tylko nie wszędzie można uzyskać dofinansowanie.

-pan Janusz Kuchnicki – w takim przypadku można zrobić jedną, większą oczyszczalnię przydomową i podłączyć kilka budynków. I na taki projekt dofinansowanie otrzymamy.

- radny Stanisław Wcisło – na jednej z sesji przedstawiciele firmy „DELFIN” twierdzili, że nie wszędzie są odpowiednie warunki do zainstalowania „przydomówek”. Aby się o tym przekonać sugerowali przeprowadzenie badań geologicznych.

- pan Janusz Kuchnicki – wszelkie szczegóły dotyczące tej kwestii wychodzą w trakcie projektowania.

- radny Gustaw Treliński – ile będzie kosztować badanie gruntu?

- pan Janusz Kuchnicki – tam, gdzie będzie budowana oczyszczalnia muszą być robione odwierty. Na tym etapie trudno oszacować koszty.

- Przewodniczący Rady Gminy – jaki będzie koszt zaprojektowania oczyszczalni?

- pan Adam Marzec – zaprojektowanie I etapu będzie kosztować około 90.000 zł. Ta kwota może ulec weryfikacji po rozstrzygnięciu przetargu.

- radna Maria Woźniak – chciałam poruszyć dwie kwestie. Po pierwsze - możemy skorzystać z doświadczenia, bo jedna przyobiektowa oczyszczalnia funkcjonuje na terenie gminy od kilku lat, przy Szkole Podstawowej w Raczycach. Moje pytanie brzmi: ile takich zbiorczych oczyszczalni można zrobić, aby maksymalnie zminimalizować koszty?

I druga rzecz – musimy mieć odbiorcę osadu, bo w przeciwnym razie „wchodzenie” w ten temat nie ma sensu. Bo co powiemy ludziom?

- radny Stanisław Wcisło – a kiedy ostatnio były robione badania tego, co wypływa z tej oczyszczalni do przydrożnego rowu?

- pan Krzysztof Murawski – odpowiedź na pana pytanie brzmi: jeżeli jest pozwolenie wodno-prawne, badanie musi być robione raz na rok.

- radny Stanisław Wcisło – kupujemy szamba z atestem, ale doskonale wiemy, co się dzieje z ich zawartością. Ten, co ma grunt ilasty wywozi nieczystości raz na miesiąc, a ten, co ma grunt piaszczysty – raz na rok.

Czy zrobimy takie, czy inne oczyszczalnie – problem ścieków pozostaje.

- radny Krzysztof Musiał – czy oglądał pan naszą oczyszczalnię ścieków?

- pan Adam Marzec – nie, ale czytałem operat wodno-prawny. Według mnie budując oczyszczalnię zastosowano niewłaściwą technologię. Ale należy dokonać analizy i zdecydować, co zrobić z tym obiektem; musi tego dokonać fachowiec.

- radny Władysław Strózik – czy można zamontować przydomową oczyszczalnię na mojej działce, jeżeli w studzience, która znajduje się na podwórku, poziom wody wynosi cały czas 1,80 m.

- radny Stanisław Wcisło – ukształtowanie terenu gminy i naturalne ciek wodne (rzeki: Radnię, Wschodnią i Sanicę) można wykorzystać do budowy sieci kanalizacji grawitacyjnej, najtańszej w eksploatacji.
  - pan Adam Marzec – nie wszędzie i nie zawsze da się wykorzystać naturalne ciek, bo teren gminy jest zróżnicowany pod względem ukształtowania. Są i pagórki, i doliny. Pod względem ekonomicznym najlepiej się opłaca wybudować jedną, dużą oczyszczalnię ścieków dla całej gminy i kilka pompowni.
  - radny Stanisław Wcisło – mnie chodziło o wykorzystanie lokalnych uwarunkowań dla systemu kanalizacji grawitacyjnej.
  - radny Tomasz Pasternak – czy wybudowanie oczyszczalni w Maciejowicach, zgodnie z pierwotną koncepcją, miałoby sens?
  - pan Adam Marzec – podjęcie ostatecznej decyzji będzie wymagać dogłębnej analizy.
  - radny Tomasz Pasternak – aby dokonać analizy, musimy najpierw zrobić badania geologiczne.
  - pan Adam Marzec – należy zlecić wykonanie opinii geotechnicznej o warunkach gruntowo-wodnych.
  - Wójt Gminy – czy pójdziemy w kierunku budowy oczyszczalni przydomowych, czy kanalizacji sieciowej, osad stały będzie wytwarzany. I teraz pytanie – co z nim zrobić?
  - pan Janusz Kuchnicki – sąsiednie gminy podpisują umowy z oczyszczalniami na odbiór osadów, które wręcz wspomagają pracę technologiczną urządzeń.
- Nie mam nic przeciwko dużym oczyszczalniom, ale za luksus trzeba płacić.
- pan Mariusz Grunt – istnieje jeszcze możliwość, przy braku innych opcji, odprowadzenie ścieków do zbiornika p.poż.
  - pan Janusz Kuchnicki – wszystkie wątpliwości zostaną wyjaśnione na etapie projektowania.

## **20-MINUTOWA PRZERWA W POSIEDZENIU.**

Po przerwie w posiedzeniu wzięły udział pracownice firmy „REMONDIS” i po raz kolejny przedstawiły ofertę odbioru odpadów komunalnych od mieszkańców gminy, oferując cenę 10,50 zł brutto za 120-litrowy pojemnik (odbiór co 4 tygodnie). Podsumowaniem dyskusji były następujące ustalenia:

- o wyborze firmy („REMONDIS” lub „ZIELIŃSKI”) zadecydują mieszkańcy gminy podczas zebrań wiejskich, zorganizowanych zgodnie z harmonogramem.

Po podjęciu decyzji oraz wypowiedzeniu dotychczasowych umów przez Zakład Gospodarki Komunalnej w Gnojnie, pracownicy firm w obecności sołtysów rozpoczną zawieranie indywidualnych umów z mieszkańcami.

Umowy będą zawierane na czas nieokreślony, ale przestaną obowiązywać w momencie wprowadzenia przez gminę podatku śmieciowego.

Po rozstrzygnięciu wymienionej wyżej kwestii kontynuowano tematykę gospodarki ściekowej na terenie gminy.

W związku z powyższym głos zabrał pan Stanisław Sztuk i stwierdził m.in.:

- analizując wszystkie dotychczasowe wypowiedzi optowałbym za budową przydomowych oczyszczalni ścieków. Ważnym argumentem przemawiającym za wyborem tej koncepcji jest fakt, że nie potrzebny jest projekt; wystarczy samo zgłoszenie. Natomiast trudno jest w tej chwili jednoznacznie stwierdzić, czy w danym miejscu się da, czy też nie zainstalować przydomową oczyszczalnię. Z mojej znajomości terenu wynika, że niewiele jest takich miejsc, gdzie się nie da tego zrobić.

Pan Marzec skupił się przede wszystkim na oczyszczalniach gnilnych. Natomiast nowoczesne oczyszczalnie biologiczne odpowiadają najwyższym standardom, z których wodę, po rozsączeniu, można ponownie wykorzystać do podlewania bądź oprysków.

Chcąc wybudować jedną, dużą oczyszczalnię ścieków na terenie gminy trzeba mieć projekt. Poza tym dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania takiej oczyszczalni przynajmniej 50% mieszkańców musiałyby się podłączyć do kanalizacji.

Dlatego uważam, że należy się poważnie zastanowić nad wyborem pierwszej koncepcji.

Można też w danej miejscowości rozważyć koncepcję budowy dużej, lokalnej oczyszczalni przydomowej i podłączyć do niej 100 budynków. Przy takim rozwiązaniu wymagane jest pozwolenie na budowę.

- Wójt Gminy – aby się ubiegać o dofinansowanie musimy mieć zrobione badania geologiczne, opracowany projekt, zgodę właściciela działki oraz miejsce do składowania odpadów.

- radny Krzysztof Musiał – czy do istniejącej oczyszczalni w Gnojnie można wywozić osad?

- pan Krzysztof Murawski – oczyszczalni nie widziałem, ale wiem na pewno, że się nie nadaje (ze względu na specyfikę) do przyjmowania osadu.

Proponuję w związku z tym Państwu przygotowanie koncepcji pod kątem opłacalności. Czyli zmodernizować istniejącą oczyszczalnię i podłączyć do niej część gospodarstw. Natomiast tam, gdzie nie ma szansy na budowę kanalizacji zbiorczej (ze względu na różne uwarunkowania – glebowe, finansowe) – skorzystać z dofinansowania i zamontować przydomowe oczyszczalnie ścieków.

- radny Stanisław Wcisło – pan zasignalizował pewien sposób rozwiązania problemu, biorąc pod uwagę zarówno warunki glebowe, jak i finansowe.

Dla nas niezwykle istotne jest znalezienie optymalnego rozwiązania dla poszczególnych rejonów gminy. Ale równie ważny, patrząc perspektywicznie, jest jej rozwój.

- pan Stanisław Sztuk – przede wszystkim należy wykorzystać możliwość dofinansowania.

Ze względu na czasochłonność omawianej tematyki ustalono, zgodnie z sugestią pani Wójt, że następne wspólne posiedzenie stałych komisji Rady, poświęcone zaopiniowaniu projektu budżetu, odbędzie się dnia 11 stycznia 2012 r. (środa) o godz. 9.00.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy wystąpił z propozycją aby radni zrezygnowali z diety kwotowej i przeszli na wynagrodzenie ryczałtowe argumentując, że takie rozwiązanie wpłynie na poprawę pracy Rady.

Mimo logicznej argumentacji i różnych opcji rozwiązania problemu – radni nie osiągnęli consensusu w przedmiotowej kwestii.

Wobec powyższego nadal będą obowiązywać dotychczasowe zasady wypłaty diet.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokolant:  
B.Czarnecka

Przewodniczący Komisji Planowania,  
Budżetu i Finansów  
Stanisław Wesołowski

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej  
Kazimierz Banasik

Przewodniczący Komisji Rolnictwa,  
Gospodarki Żywnościowej, Handlu  
i Usług oraz Ochrony Środowiska  
Tomasz Pasternak

Przewodniczący Komisji Zdrowia,  
Socjalnej, Oświaty i Kultury  
Krzysztof Musiał